

statku. „Wezglowie” (*proskefalaion*) była poduszką na siedzenie dla marynarzy, specjalnie dla sternika albo wiosłarza, co jasno widać na mozaikowej mapie Palestyny z Madaby (6 w. po Chr.). Jezus nie zauważył fal zalewających łódź (Mk 4, 37. 38 a), gdyż przypuszcza się, że rufa była nieco podwyższona, albo znajdowała się tutaj kajuta, skoro grecki tekst podaje „w rufie”, a nie „na rufie”.

Odkrycie łodzi nad brzegiem Jeziora Genezalet ma ogromne znaczenie dla przyszłych rekonstrukcji obrazu Jezusa z uczniami w tym zakątku Ziemi Świętej, gdzie się tyle dzieł zbawczych dokonało.

Wiedeń

KS. NORBERT MENDECKI

Krystyna Muszyńska

## NAJSTARSZY KODEKS NOWEGO TESTAMENTU W POLSCE

Na początku 1986 r. zbiory Biblioteki Narodowej wzbogaciły się o niezwykle nabytek. Jest nim pergaminowy rękopis z przełomu VIII i IX wieku, którego treścią jest Nowy Testament. Kodeks jest okazałą księgą, liczącą 241 kart, formatu ok. 345×270 mm, oprawną w ciężkie deski, częściowo (od strony grzbietowej) pokryte skórą. Pisany jest minuskułą karolińską, rękami kilku kopistów, i zdobiony paroma skromnymi inicjałami.

Na pochodzenie rękopisu naprowadzają umieszczone na nim wczesnośredniowieczne (XII—XIII w.) zapiski: „Codex sancti Maximi. Si quis eum abstulerit anathema sit in eternum. Amen” oraz „Ex libris monasterii imperialis s. Maximini”. Święty Maksymin (zm. 349) był biskupem Trewiru, na miejscu jego grobu założone zostało później (w VII lub VIII w.) opactwo benedyktynów pod jego wezwaniem. W 1802 r. nastąpiła kasata klasztoru, a większość zbiorów zasobnej biblioteki klasztornej przeszła w posiadanie miejscowej Biblioteki Miejskiej, gdzie znajdują się do dziś. Jednakże losy naszego rękopisu potoczyły się inaczej. Prawdopodobnie przy okazji kasaty, gdy część zbiorów uległa rozproszeniu, znalazł się on w rękach niejakiego Josefa von Goerres (zm. 1848). Po jego śmierci przeleżał dłuższy czas na strychu w Koblencji, gdzie w 1894 r. odnalazł go profesor Weissbrodt i w kilka lat później przekazał do biblioteki Lyceum Hosianum w Braniewie. Tu przebywał do drugiej wojny światowej. Jego losy wojenne nie są bliżej znane. Biblioteka w Braniewie uległa zniszczeniu, być może jednak tak cenny zabytek został specjalnie zabezpieczony i — w nieustalony sposób — znalazł się po zakończeniu wojny

w rękach prywatnych. Obecnie wnuk owego powojennego właściciela zgłosił się z nim do Biblioteki Narodowej.

Dramatyczne koleje losu pozostawiły niestety na rękopisie swoje ślady. Dolny róg wszystkich kart jest jak gdyby wygryziony, na szczęście prawie bez ubytków tekstu. Ponadto część kart w górnej partii uległa pewnemu zniszczeniu przez zbutwienie. Wszystko jednak wskazuje na to, że wymienione uszkodzenia nastąpiły już dawno, prawdopodobnie w XIX w.

Kodeks Nowego Testamentu w Bibliotece Narodowej jest obecnie najstarszym zachowanym w całości rękopisem w zbiorach polskich. Jest on znany w literaturze naukowej: jego opis i historię (z adnotacją: obecne miejsce przechowania nieznane) zamieszcza wydawnictwo *Codices Latini antiquiores*. Ed. by E. A. Love. Part. 8: *Germany*. Oxford 1959, pod hasłem „Braunsberg”.

Warszawa

KRYSTYNA MUSZYŃSKA

## O. Anzelm Szeinke OFM

### POLACY W KUSTODII ZIEMI ŚWIĘTEJ

Kustodia, czyli Prowincja Zakonu Braci Mniejszych — Franciszkanów (OFM) pełni od 1335 r. z mandatu Stolicy Apostolskiej opiekę nad miejscami związanymi z ziemskim życiem Chrystusa. Posiada wybitnie międzynarodowy charakter, bo jej celem jest przyjmowanie pielgrzymów różnych narodowości. Do niedawna w swej pracy opierała się głównie na franciszkanach narodowości włoskiej, hiszpańskiej oraz francuskiej i amerykańskiej. Obecnie w związku z kryzysem powołań w Europie Zachodniej zwróciła większą uwagę na Polaków. O. Ignacy Mancini, Kustosz Ziemi Świętej podczas swego pobytu w Polsce w 1984 r. — była to pierwsza w historii wizyta Kustosza ZS na naszych ziemiach — wielokrotnie wypowiedział opinię, iż przyszedł czas na polskie prowincje franciszkanów, które mając liczne powołania, powinny dać poważniejszy wkład personalny do służby w Kustodii Ziemi świętej, która jest nazywana perłą misji franciszkańskich. Polscy współbracia rzeczywiście z taką pomocą w ostatnich latach pospieszyli.

Na ostatniej kapitule Kustodii w czerwcu 1986 r. wybrano dyskretem czyli członkiem siedmioosobowej rady, która wraz z kustoszem zarządza Kustodią, o. Augustyna Szymańskiego z Prowincji Matki Bożej Anielskiej. Wybór ten jest wyrazem uznania dla pracy Pola-